

Łukasz Firmanty

Szanghajska Organizacja Współpracy jako element polityki bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej

Wschodnioznawstwo 2, 231-237

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szanghajska Organizacja Współpracy jako element polityki bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej

Współczesna chińska wizja ładu międzynarodowego opiera się na trzech podstawowych koncepcjach: wielobiegowości (duojihua), partnerstwa strategicznego (zhanlue huoban guanxi) oraz pokojowego wzrostu (heping jueqi)¹. Założenia polityki zagranicznej ChRL wynikają jedne z drugich, mając na celu utrzymanie pokoju na świecie. Starania na rzecz przeciwdziałania amerykańskiej hegemonii powodują wzmocnienie roli lidera ChRL w Azji poprzez tworzenie regionalnych sojuszy.

W sferze bezpieczeństwa narodowego Chiny kładą nacisk na zachowanie stabilności politycznej i gospodarczej kraju. Czynnikiem militarnym odgrywa ważną rolę, ale większe znaczenie ma zagwarantowanie nieingerencji w sprawy wewnętrzne ChRL oraz równoprawne stosunki ze wszystkimi państwami, poprzez budowę środków zaufania i wspólnotę interesów². Po dramatycznych doświadczeniach XIX i XX wieku Chiny w sposób szczególny podchodzą do kwestii obrony suwerenności, biorąc aktywny udział w kształtowaniu stosunków międzynarodowych w regionie Azji Centralnej oraz Azji Wschodniej. Kwestia bezpieczeństwa regionalnego podnoszona jest dość często przez Pekin, który z jednej strony stara się stabilizować sytuację np. na Półwyspie Koreańskim, z drugiej natomiast nie cofa się przed demonstracją siły i konsekwentnie dąży do podporządkowania sobie Tajwanu. Rosnąca potęga oraz światowe ambicje Pekinu powodują, że państwa sąsiednie odbierają jego działania jako zagrożenie. Władze ChRL zaprzeczają podobnym oskarżeniom, argumentując, iż podstawowym założeniem ich polityki jest zasada pokojowego wzrostu. Od połowy lat 90. XX wieku Pekin wydał trzy Białe Księgi dotyczące bezpieczeństwa narodowego, w których podkreśla się znaczenie przejrzystości i współpracy międzynarodowej w kwestii bezpieczeństwa. Ponadto, przywódcy Chin wielokrotnie dawali do zrozumienia, że

¹ A. Kołodziejczyk, *Chińskie wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2005, s. 350.

² E. Haliżak, *Polityka zagraniczna ChRL: uwarunkowania decyzyjne i wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w:] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, pod red. K. Tomali, Warszawa 2001, s. 222.

tw. Nowa Koncepcja Bezpieczeństwa Chin będzie oparta na wzajemnym zaufaniu, wzajemnych korzyściach i współpracy z innymi państwami. Podobne brzmienie ma koncepcja Pięciu Zasad Pokojowej Koegzystencji i Stosunków Międzynarodowych³. Swoją wizję stosunków międzynarodowych Pekin potwierdza również w łonie Organizacji Narodów Zjednoczonych, niezmiennie utrzymując, iż relacje powinny opierać się na pokojowym współistnieniu państw i na ich nienaruszalnym prawie do suwerenności⁴.

W chińskiej koncepcji bezpieczeństwa Azja Centralna jawi się jako region o strategicznym znaczeniu. Bogate złoża ropy naftowej (szacowane na drugie na świecie po państwach Zatoki Perskiej) oraz gazu naturalnego, podobieństwa modeli polityczno-gospodarczych i geograficzna bliskość sprawiają, iż kontakty chińskie z państwami regionu przybierają formę wielostronnej współpracy. Kazachstan, Uzbekistan, Kirgistan, Tadżykistan i Turkmenistan posiadają, z punktu widzenia polityki regionalnej Chin, niezaprzeczalne geopolityczne atuty, a sytuacja w Azji Centralnej wpływa natomiast na poziom bezpieczeństwa w północno-zachodnich Chinach. Powiązanie ujgurskiego Xinjiang z sąsiadami więzami handlowymi ma, zgodnie z rządowym projektem Wielkiego Rozwoju Zachodu, przyczynić się do stabilizacji prowincji. Chiny szukają ponadto sposobu na wydostanie się z amerykańskiego kordonu wpływów i baz wojskowych w Azji Centralnej. Dla pięciu państw kontakty z ogromnym sąsiadem stwarzają natomiast ogromną szansę na rozwój własnych gospodarek. Ze względu na intensywność współpracy ChRL ustanowiła ambasadę, przedstawicielstwa handlowe oraz biura agencji informacyjnej Xinhua we wszystkich państwach regionu. Bank Chiński, Chiński Bank Przemysłowo-Handlowy oraz Generalna Administracja Lotnictwa Cywilnego posiadają przedstawicielstwa w Kazachstanie, które to państwo otworzyło z kolei biuro wizowe w stolicy Xinjiang – Urumczy⁵. W 2005 r. chiński koncern naftowy CNPC wykupił koncern PetroKazakhstan, a w listopadzie 2006 r. inne państwowe chińskie przedsiębiorstwo CITIC odkupiło kazachskie złoża od kanadyjskiego koncernu Nations Energy⁶. Złoża znajdują się niedaleko rurociągu z Kazachstanu do Chin (uruchomionego w 2006 r.), którym można transportować do 10 mln ton surowca rocznie, co odpowiada mniej więcej miesięcznemu importowi ropy do Państwa Środka. Ze względów ekonomicznych koncern CITIC planuje budowę rafinerii w pobliżu złóż Karażanbas i eksport do Chin gotowych paliw produkowanych z wydobywanego tam su-

³ *The Five Principles Of Peaceful Co-Existance In The New Century*, The Chinese People's Institute of Foreign Affairs, „Foreign Affairs Journal” 07.2004, no 72.

⁴ Ibidem.

⁵ H.-L. Wu, Ch.-H. Chen, *The Prospects for Regional Economic Integration Between China and the Five Central Asian Countries*, „Europe-Asia Studies” 2004, no 7.

⁶ Reuters, 02.11.2006.

rowca⁷. Wywołało to oczywiście zaniepokojenie Rosji, traktującej Kazachstan jako swoją tradycyjną strefę wpływów.

Główną troską Chin na drodze ku trwałej i stabilnej współpracy w ramach SOW pozostaje jednakże dbanie o dobre stosunki z Federacją Rosyjską. Usunięto największe przeszkody: w 1998 r. dokończono demarkację granicy⁸, a 16 lipca 2001 r. w Moskwie podpisano *Układ o dobrosąsiedztwie, przyjaźni i współpracy*. Zawarty na dwadzieścia lat potwierdza on wzajemne uznanie integralności terytorialnej, poszanowanie różnych dróg rozwoju oraz wolę dalszego rozwoju współpracy, szczególnie w sferze gospodarczej. Co ważne, Rosja opowiedziała się zdecydowanie za przynależnością Tajwanu do ChRL⁹. Od tamtej pory wzajemne relacje były zróżnicowane: raz rosyjskie władze starały się zawrzeć z Chinami sojusz przeciwko amerykańskiej dominacji, to znów zacieśniać stosunki z Zachodem, aby przeciwdziałać zagrożeniu ze strony ChRL. Ukuty w połowie lat dziewięćdziesiątych termin strategicznego partnerstwa nie odzwierciedlał rzeczywistych stosunków rosyjsko-chińskich, w których dominowała ostrożna dyplomacja.

Obecne zbliżenie w dziedzinie obronności najlepiej odzwierciedlają dostawy broni dla Chin. Po wprowadzeniu przez państwa zachodnie embarga w 1989 r. ZSRR postanowił wykorzystać okazję. W 1992 r. zawarto chińsko-rosyjskie porozumienie o wojskowo-technicznej współpracy¹⁰ i od tamtego czasu Rosja jest najważniejszą dostawcą ChRL, dostarczając jej m.in.: myśliwce wielozadaniowe Su (od Su-27 po Su-30MKK) wraz z licencją na ich budowę, czołgi T-80U i T-72, rakiety powietrze-powietrze, samoloty transportowe Il-76, śmigłowce Mi-17, radary, raketowe systemy przeciwlotnicze i przeciwpancerne, wieloprowadnicowe wyrzutnie raketowe, okręty podwodne klasy *Kilo*, niszczyciele raketowe typu *Sovremenny* wraz z wyposażeniem i uzbrojeniem oraz prawdopodobnie silniki raketowe do międzykontynentalnych pocisków balistycznych¹¹. Według szacunków zachodnich ekspertów wydatki ChRL na zbrojenia w 2005 r. wyniosły 30 mld USD¹², z czego znaczna część przypadła Rosji.

Na drugim biegunie w relacjach chińsko-rosyjskich znajduje się kwestia dostaw surowców, tak ważna z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Pekinu. Moskwa używa bowiem swych zasobów gazu i ropy jako elementu polityki i stara się przeciwdziałać wszelkim próbom przejścia inicjatywy

⁷ Reuters, 01.11.2006.

⁸ Dotychczas nie uregulowano prawnie statusu spornej wyspy na Amurze i dwóch wysp na rzece Argun. Zob.: M. Menkiszak, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Azji po 11 września*, „Sprawy Międzynarodowe” 2002, nr 1.

⁹ I. Topolski, *Pozycja militarna ChRL*, [w:] *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, pod red. K. Iwańczuka i A. Ziętek, Lublin 2003, s. 132.

¹⁰ A. A. Brezniew, *Kitaj: Tiernistyj put k dobrososedstvu*, Moskwa 1998, s. 236.

¹¹ I. Topolski, *op.cit.*, s. 143.

¹² R. Stefanicki, *Atlantycka kłótnia o Chiny*, „Gazeta Wyborcza” z 25.03.2005.

przez importerów. Podpisany w 2001 r. list intencyjny w sprawie przygotowania projektu budowy rurociągu naftowego Angarsk-Daqing¹³ nie może do czekać się realizacji, ponieważ regionalnym konkurentem ChRL w dostępie do rosyjskiej ropy jest Japonia, w której interesie nie leży realizacja tej inwestycji. Innym przykładem jest chiński koncern Sinopec, który w maju 2006 r. odkupił od prywatnej rosyjskiej firmy TNK-BP złoża Udmurtneft, by później odsprzedać je państwowemu koncernowi Rosneft. Ogólna charakterystyka stosunków chińsko-rosyjskich sprowadza się do tego, że Pekin dostrzega swój interes w „wiązananiu” ze sobą Rosji poprzez rozszerzanie współpracy gospodarczej, naukowej, technicznej, energetycznej oraz na płaszczyźnie wspólnych interesów strategicznych i bezpieczeństwa.

Chiny rozpoczęły tworzenie multilateralnej struktury bezpieczeństwa regionalnego od nieformalnej grupy pięciu państw: ChRL, Rosji, Kazachstanu, Kirgistanu i Tadżykistanu (Szanghajska Piątka), podpisując 26 kwietnia 1996 r. *Pakt o Pogłębianiu Zaufania Wojskowego w Przygranicznych Regionach*¹⁴. W kwietniu następnego roku „Piątka” podpisała następny dokument: *Pakt o Redukcji Sił Zbrojnych w Regionach Przygranicznych*, który przewidywał zmniejszenie oddziałów stacjonujących na granicach, redukcję uzbrojenia oraz dalsze rozwijanie przyjaznych stosunków między stronami. Sygnatariusze zgodzili się na wyrzeczenie się użycia siły oraz adresowania gróźb jej użycia wobec siebie¹⁵. „Piątka” nigdy nie miała charakteru sojuszu strategicznego, szczególnie między Rosją a Chinami, którego ostrze skierowane byłoby przeciw Stanom Zjednoczonym. Ugrupowanie to stworzyło fundament przyszłej organizacji – Szanghajskiej Organizacji Współpracy, która powstała 15 czerwca 2001 r. podczas szóstego szczytu przywódców państw Azji Centralnej, Rosji i Chin. Wówczas do „Piątki” dołączył także Uzbekistan.

W ciągu dwóch pierwszych lat działalność Organizacji skupiała się na walce z terroryzmem, separatyzmem i ekstremizmem. W maju 2003 r., podczas spotkania w Moskwie sześciu przywódców państw członkowskich zdecydowano o nadaniu współpracy bardziej formalnych ram. Uchwalenie statutu SOW pozwoliło na zarejestrowanie jej w ONZ jako pełnoprawnej organizacji regionalnej. Zgodnie ze statutem głównym organem stała się Rada Szefów Państw, a organami pomocniczymi – Rada Szefów Rządów, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych oraz posiedzenia szefów poszczególnych resortów. Na mocy Deklaracji Moskiewskiej utworzono również w Biszkeku Regionalne Centrum Antyterrorystyczne (podobne działa również w Taszkencie).

Chiny, Rosja oraz Stany Zjednoczone stanowią na obszarze SOW „trójkąt strategiczny”. W chwili obecnej Organizacja wydaje się służyć nie tylko współpracy jej dwóch najważniejszych członków, lecz również ich wzajemne-

¹³ M. Menkiszak, *op.cit.*, s. 98.

¹⁴ *Treaty on Deepening Military Trust in Border Regions*, za: H.-L., Ch.-H. Chen, *op.cit.*

¹⁵ *Ibidem*.

mu szachowaniu się i w miarę bezkonfliktowej rywalizacji w Azji Centralnej. Tym co łączy ich interesy, jest aktywność Stanów Zjednoczonych w regionie. Szybko zmieniające się warunki, tj. utworzenie przez Indie bazy wojskowej w Tadżykistanie, jak również przejście w sierpniu 2003 r. przez NATO misji Międzynarodowych Sił Wspierających Bezpieczeństwo w Afganistanie, sprawiają, iż SOW musiał reagować szybko. Szczyt w Moskwie, w 2003 r. dowiódł gotowości przywódców państw „szóstki” do pogłębiania współpracy, również w sferze militarnej. W ramach obrotu bronią między członkami SOW Chiny, jak już wspomniano, kupują od Rosji znaczne ilości sprzętu wojskowego. We wrześniu i październiku 2002 r. Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza przeprowadziła w Kirgistanie pierwsze w swej historii wspólne manewry z obcą armią poza granicami Chin. Dzisiaj stało się to już normą, a ostatnie „antyterrorystyczne” manewry chińsko-rosyjskie, w których uczestniczyli również Tadżykistan, Kirgizja i Kazachstan, odbyły się w sierpniu 2007 r. pod Czelabińskiem. Ćwiczenia pod nazwą Misja Pokojowa 2007 miały na celu przygotowanie się do wspólnej walki z separatyzmem, ekstremizmem i terroryzmem. W sferze symbolicznej operacja była demonstracją jedności i siły, w praktycznym zaś wymiarze szkolono się w tłumieniu ewentualnych buntów w chińskim Xinjianie oraz państwach współpracujących w ramach SOW. W tym drugim przypadku sojuszniczy plan zakłada, iż mniejsze kraje Organizacji uszczelniają granicę konfliktu, a na jego obszar wkroczą wspólnie wojska chińskie i rosyjskie.

W chwili obecnej rozszerzenie SOW wydaje się mało prawdopodobne, choć do tej pory zainteresowanie tą kwestią na różnych etapach wyrażały między innymi Indie, Pakistan i Iran. Mała liczba członków na pewno ułatwia działanie Organizacji, jednak dla wzrostu jej znaczenia niezbędne wydaje się powiększenie liczby członków. W czerwcu 2004 r. na szczycie przywódców SOW w Taszkencie został przedstawiony dokument określający zasady przyjmowania nowych członków oraz przewidujący utworzenie formuły państw „obserwatorów” i „partnerów dialogu”. Duże zainteresowanie taką formułą przejawiał Afganistan, którego prezydent Hamid Karzai w rozmowach kładł szczególny nacisk na rozwój regionalnej współpracy antyterrorystycznej¹⁶. W ramach kandydatów od dawna wymienia się również Sri Lankę i Mongolię. Największe spory wywołują kandydatury Pakistanu, popieranego przez Chiny, oraz Indii, za którymi tradycyjnie stoi Rosja. Ze względu na powstały polityczny pat oraz niepokoje wewnątrz Organizacji kwestia rozszerzenia wydaje się odsuwać w dalszą przyszłość¹⁷, choć na czerwcowym szczycie w 2006 r. w Szanghaju prezydent Iranu nie ukrywał chęci wstąpienia w jej

¹⁶ Z. Lijun, *Anti-Terrorism Alliance*, „Beijing Review” 1.07.2004.

¹⁷ S. Zapaśnik, *Stosunki Chin z państwami Azji Centralnej*, [w:] *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, pod red. K. Gawlikowskiego i M. Ławacz, Warszawa 2004, s. 68.

struktury, wzywając do postawienia szlabanu Zachodowi. Wykorzystał przy tym antyamerykańskie nastroje panujące wśród członków SOW, którzy „nie potrzebują w tym regionie żadnych konkurencyjnych bloków, zamkniętych klubów i linii podziału”¹⁸. Nawiązywał do apelów Putina o powołanie Klubu Energetycznego koordynującego eksport i tranzyt surowców energetycznych w ramach Organizacji, jednak pomysłom tym na razie niechętny jest dostatni w surowce Kazachstan, który wciąż woli balansować między Zachodem i Rosją. Oprócz prezydenta Ahmadineżada udział w szczycie wzięli liderzy państw członkowskich Hu Jintao, Władimir Putin, Nursułtan Nazarbajew, Islam Karimow, Emomali Rachmonow, Kurmanbek Bakijew oraz przedstawiciele państw-obszerników SOW: Pakistanu – Pervez Muszarraf, Mongolii – Nambaryn Enkhbayar oraz minister ropy i gazu Indii – Murli Deora, a także zabiegający nieustannie o członkostwo prezydent Afganistanu – Hamid Karzaj. W deklaracji końcowej podkreślono m.in. przywiązanie do świata różnorodnego, opartego na prawie międzynarodowym i ONZ oraz sprzeciwiono się „eksportowi wzorców społecznych”, co należy odczytać jako przytyk wobec polityki USA. Zapowiedziano także dalsze wysiłki SOW w budowie stabilności, bezpieczeństwa i współpracy w całym regionie Azji i Pacyfiku, w tym zadeklarowano wolę likwidacji barier w przepływie osób, ludzi i towarów w państwach członkowskich do roku 2020. W ramach zwiększania możliwości SOW podniesiono rangę sekretariatu z wykonawczego na generalny oraz powołano Radę Gospodarczą i Stowarzyszenie Banków SOW. Wbrew oczekiwaniom nie nadano państwom-obszernikom SOW statusu członków, choć zacieśniono współpracę z Afganistanem, tworząc specjalną komisję SOW-Afganistan. Na szczycie ogłoszono również kraj przewodniczący SOW w roku 2007 – Kirgistan i nowego sekretarza generalnego na lata 2007-2009, którym został przedstawiciel Kazachstanu – Bułat Nurgilajew¹⁹. Podczas sierpniowego (2007 r.) szczytu w Biszkeku kontynuowano rozmowy na tematy podjęte na szczycie w Szanghaju. Uczestnicy podkreślili również znaczenie podpisanego w 2006 r. w Semipałatińsku Traktatu tworzącego w Azji Centralnej strefę wolną od broni nuklearnej²⁰.

Partykularne interesy członków SOW mogą przesłonić korzyści wynikające ze współpracy w ramach Organizacji. Obecność Stanów Zjednoczonych, w tym utrzymywanie amerykańskich baz wojskowych w państwach Azji Centralnej, uniemożliwia w rzeczywistości utworzenie jednolitego frontu w regionie. Z drugiej strony elastyczna i dynamiczna struktura SOW czynią ją bardzo wygodną i potrzebną dla Chin. Scala ona i kanalizuje ich współpracę z Rosją, szczególnie w Azji Centralnej oraz stanowi narzędzie do asystowania przy rozwiązywaniu trudnej sytuacji w Afganistanie i Iranie. Pozwala koordy-

¹⁸ T. Bielecki, *Powstaje azjatyckie anty-NATO*, „Gazeta Wyborcza” z 15.06.2006.

¹⁹ K. Strachota, <http://osw.waw.pl/pub/koment/2006/06/060622b.htm>.

²⁰ Zob.: *Bishkek Declaration*, <http://www.sectesco.org/html/01753.html>.

nować też działania na rzecz osłabienia politycznych i wojskowych wpływów USA w tym regionie. Chińczycy i Rosjanie gotowi są coraz hojniej finansować niezależność od Zachodu pozostałych członków Organizacji (Moskwa już zapowiedziała uruchomienie tanich kredytów wspierających rozwój krajów Azji Centralnej). Rosja zainteresowana jest wzmocnieniem politycznym SOW jako narzędzia w globalnej rywalizacji z USA, w taki sposób, aby z SOW uczynić polityczną przeciwwagę dla Zachodu. Dla Chin dużo większe znaczenie ma na razie możliwość ekspansji gospodarczej w krajach członkowskich, a w niedalekiej przyszłości na terenie państw-obszary (Pakistanu, Indii i Iranu) oraz zapewnienie sobie bezpieczeństwa energetycznego²¹.

²¹ K. Strachota, *op.cit.*